Absolwenci

Karolina Michałowska - absolwentka Szkoły Podstawowej nr 3 i Gimnazjum nr 3 oraz II LO w Piotrkowie Trybunalskim, gdzie była laureatką Olimpiady Artystycznej.
Ukończyła archeologię i historię sztuki w ramach Międzywydziałowych Indywidualnych Studiów Humanistycznych UW, pół roku spędziła na Uniwersytecie Bolońskim. Uczestniczyła w misjach wykopaliskowych na Cyprze i w Czarnogórze. Jest doktorantką Wydziału „Artes Liberales" Uniwersytetu Warszawskiego.
W swoich badaniach zajmuje się przede wszystkim zastosowaniem narzędzi grafiki komputerowej w rekonstrukcji zabytków archeologicznych .Jeśli akurat nie rysuje ani nie prowadzi badań naukowych, to najchętniej fotografuje odległe zakątki Europy.
Dostała się do ekipy produkcyjnej filmu „Loving Vincent". Malowała część sceny na posterunku z żandarmem, jeden mały fragment bójki i kawałek rozmowy z doktorem Gachetem. „Twój Vincent" to polsko-brytyjska produkcja w reżyserii Doroty Kobieli i Hugh Welchmana. Opowiada o ostatnich tygodniach życia van Gogha i jest pierwszą w historii pełnometrażową animacją malarską.
Film w 2017 r. został zwycięzcą Europejskich Nagród Filmowych w kategorii filmów animowanych. Wygrał konkurs filmów animowanych w Szanghaju, zdobył nagrodę publiczności na najważniejszym festiwalu animacji w Annecy, a w roku 2018 otrzymał nominację do Oscara w kategorii najlepszy pełnometrażowy film animowany.

Wiktoria Guść absolwentka naszej szkoły jest najszybszą pływaczką w Polsce wśród młodziczek 13 lat.

Wiktoria jest obecnie uczennicą Publicznego Gimnazjum Mistrzostwa Sportowego w Łodzi, gdzie pod okiem trenera Bartosza Olejarczyka doskonali swój talent pływacki.
W przeciągu tego sezonu pływackiego Wiktoria ustanowiła dwa rekordy Polski w kategorii 12 lat na 50 m stylem klasycznym i 200 m stylem zmiennym, ścigała się w Brnie na międzynarodowych zawodach, skąd przywiozła 5 medali – 3 złote, 1 srebrny i 1 brązowy, zostając jednocześnie najlepszą zawodniczką tych zawodów w roczniku 2003-2004.
Wiktoria jest wielokrotną rekordzistką Okręgu województwa łódzkiego.
17-18 czerwca 2017 roku w Ostrowcu Świętokrzyskim odbyły się Międzywojewódzkie Drużynowe Mistrzostwa Młodzików 13 lat. Wiktoria wygrała wszystkie swoje indywidualne starty w każdym ocierając się o Rekord Polski (100 m motylem, 100 m klasykiem, 100 m dowolnym i 200 m zmiennym) a czasy które uzyskała są najlepszymi wynikami w kraju wśród Młodziczek 13 letnich.

Paula Misiak

Czasy, gdy uczęszczałam do Zespołu Szkolno-Gimnazjalnego nr 1 w Piotrkowie Trybunalskim wspominam bardzo dobrze, zarówno dzięki wspaniałym przyjaźniom, które przetrwały do dziś, jak i miłej atmosferze stworzonej przez naszych opiekunów. Czułam się tam naprawdę dobrze, jednak najważniejsze były możliwości, które dała mi ta szkoła. Uczęszczanie na wiele kół zainteresowań oraz udział w konkursach poszerzyły moją wiedzę w wielu dziedzinach i ułatwiły dostanie się na wybrany kierunek studiów. Obecnie jestem już na drugim roku medycyny, co jest zasługą nie tylko moją, ale też osób, które pomagały mi ukierunkować się i dostać na te studia. Przyczyniły się do tego przede wszystkim pani Wróbel oraz pani Kołodziejczyk, za co jestem im niezmiernie wdzięczna, bo wiedza i umiejętności dzięki nim nabyte przydają mi się do dziś. Również stałe utrzymywanie kontaktu z gronem pedagogicznym pomaga mi w podejmowaniu wielu ważnych dla mnie decyzji oraz dostarcza wsparcia w chwilach zwątpienia. Dlatego uważam, że jest to szkoła godna polecenia nie tylko dzięki wysokiemu poziomowi nauczania i wielu możliwościom, ale także dzięki wspaniałym ludziom, którzy ją tworzą.Paula Misiak

Czasy, gdy uczęszczałam do Zespołu Szkolno-Gimnazjalnego nr 1 w Piotrkowie Trybunalskim wspominam bardzo dobrze, zarówno dzięki wspaniałym przyjaźniom, które przetrwały do dziś, jak i miłej atmosferze stworzonej przez naszych opiekunów. Czułam się tam naprawdę dobrze, jednak najważniejsze były możliwości, które dała mi ta szkoła. Uczęszczanie na wiele kół zainteresowań oraz udział w konkursach poszerzyły moją wiedzę w wielu dziedzinach i ułatwiły dostanie się na wybrany kierunek studiów. Obecnie jestem już na drugim roku medycyny, co jest zasługą nie tylko moją, ale też osób, które pomagały mi ukierunkować się i dostać na te studia. Przyczyniły się do tego przede wszystkim pani Wróbel oraz pani Kołodziejczyk, za co jestem im niezmiernie wdzięczna, bo wiedza i umiejętności dzięki nim nabyte przydają mi się do dziś. Również stałe utrzymywanie kontaktu z gronem pedagogicznym pomaga mi w podejmowaniu wielu ważnych dla mnie decyzji oraz dostarcza wsparcia w chwilach zwątpienia. Dlatego uważam, że jest to szkoła godna polecenia nie tylko dzięki wysokiemu poziomowi nauczania i wielu możliwościom, ale także dzięki wspaniałym ludziom, którzy ją tworzą.

Marek Bębnowicz

Szkoła Podstawowa nr 3 im. Szarych Szeregów - to tu postawiłem pierwsze kroki w swojej edukacji. Rozpoczęta podróż rozpędzała się w nieznane. Teraz już wiem, dokąd prowadziła. Szkoła przywołuje

głównie miłe wspomnienia. Klasa, nowi znajomi i przyjaciele, czasami na całe życie, nauczyciele, konkursy, sport, sukcesy, ale i rozczarowania - wszystko to kształtuje nas powolutku, układa nas jak puzzle, by w końcu dać odpowiedź na to, kim jesteśmy.
Pamiętam lekcje biologii, na które przygotowywałem sie z wyprzedzeniem. Na początku z ciekawości, potem już by rozwijać to, w czym czułem sie dobry i co tak naprawdę lubiłem. Przy tym p. Dorota Wróbel – Jej wiedza i mądrość nakręcały mnie jak sprężynę. Konkursy, olimpiady – by zdobyć punkty i dostać się do klasy biologiczno-chemicznej.
Pamiętam poprawianie osiągnięć sportowych. To ogromna satysfakcja i odskocznia od nauki. Pamiętam w końcu kolegów i koleżanki, z którymi dzieliłem szkolne zmagania. Ale bardziej niż ze szkoły pamiętam ich ze wspólnego spędzania wolnego czasu.
Warto rozwijać to, co lubimy i w czym jesteśmy dobrzy. Warto pielęgnować przyjaźnie i znajomości. Warto podjąć trud i pokonywać problemy. Szkoła stwarza nam warunki do tych działań, daje też wsparcie i poprawia nas, gdy popełniamy błędy.
Teraz mam 28 lat, mieszkam w Lublinie i jestem lekarzem. Z sentymentem i szacunkiem powracam myślami do tych wspaniałych lat szkolnych przy ulicy Wysokiej.
Dziękuję wszystkim, którzy pomogli mi rozwijać moje pasje i spełniać marzenia.

Damian Kulig

Absolwentem Naszego gimnazjum jest również wybitny koszykarz, reprezentant Polski, zawodnik PGE Turów Zgorzelec - Damian Kulig.
Damian przez długie lata szkoły podstawowej i gimnazjum ciężko trenował. Swoją przygodę z koszykówką zaczynał na szkolnym boisku. Następnie występował w SMS Kozienice, Team Polska Katowice, Piotrcovia Piotrków Trybunalski, Big Star Tychy, Polpharma Starogard Gdański oraz PGB Basket Poznań. Obecnie jest zawodnikiem mistrza kraju - PGE Turów Zgorzelec. Z zespołem Polpharmy Starogard Gdański zadebiutował w Tauron Basket Lidze. Damian zdobył złoty medal mistrzostw Polski w barwach PGE Turowa oraz miejsce w reprezentacji Polski.
Gra na pozycji silnego skrzydłowego lub środkowego.

Radosław Grzybicki

Radosław Grzybicki, zapaśnik, obecnie jest zawodnikiem AKS-u w Piotrkowie oraz reprezentantem Polski. Swoją przygodę ze sportem rozpoczynał w Gimnazjum nr 3.

Ada Sztajerowska

Ada Sztajerowska uczennica Naszego gimnazjum, Miss Polski 2013. Studentaka filologii polskiej o specjalizacji glottodydaktyka na Uniwersytecie Łódzkim, a przede wszystkim modelka.

Martyna Pościk

Przygodę ze szkołą miałam zacząć w innej placówce, dzięki szybkiej decyzji Mamy, (którą podjęła w dniu rozpoczęcia roku szkolnego) edukację rozpoczęłam w Szkole Podstawowej nr 3. Zresztą to szkoła, którą jeszcze, jako dziecko poznałam od podszewki – i znów dzięki i przez Mamę. I tak od pierwszej klasy aż po koniec gimnazjum każdy dzień spędzałam tutaj – tu poznałam wielu wspaniałych, wartościowych ludzi,

z wieloma kontakt mam do dziś i z chęcią myślami wracam do szkolnych czasów. To tu najpierw podjęłam decyzję, że swoją karierę zwiąże z sądowymi ławami (Oj Mamo – ta historia), a później wiedziałam już na pewno – będę dziennikarzem (p. Osiak, p. Gajewska – z Wami nauka języka polskiego to czysta przyjemność). Dziś z pełnym przekonaniem mogę powiedzieć, że dotarłam do celu, jestem dziennikarzem regionalnej telewizji NTL należącej do grupy ITI, prowadzę częstochowski oddział telewizji, mam swój własny program informacyjno – publicystyczny, docieram w miejsca, w których raz jest wesoło, a raz smutno, robię relacje pełne radości, ale i pełne łez – wypełniam misję, którą bez wątpienia jest mój zawód. Nie ma dla mnie rzeczy niemożliwych, miejsc w które nie dotrę i ludzi, których nie poznam. Przede wszystkim jednak ludzi, którym moja praca niesie wymierną pomoc. W mojej pracy nie ma problemów nie do rozwiązania. Martyna Pościk – dziennikarz z zawodu i zamiłowania.

Dominik Fraj

Kiedyś bardzo zazdrościłem ludziom (czy to dorosłym, czy koleżankom i kolegom z klasy), którzy od początku wiedzieli co chcą robić w życiu. Godząc się jednak z moim niezdecydowaniem zacząłem coraz odważniej szukać świata w którym chcę żyć. I tak przez licealny profil matematyczno-informatyczno-fizyczny, elektronikę i telekomunikację na Politechnice Wrocławskiej, socjologię na Uniwersytecie Wrocławskim, wieloletnie doświadczenie w branży szkoleń, HR i badań rynku równolegle poznawałem od środka świat kabaretu, estrady, aż w końcu teatru. W tym ostatnim jestem do dziś i z radością „pełnię obowiązki" aktora. Najważniejsze to nie przestawać szukać swojego wesołego miasteczka. Trzymam kciuki za Wasze dobre wybory i zbieranie ciekawych doświadczeń.

Anna Wiktorowicz

Lata spędzone w Gimnazjum nr 3 stanowiły ważny etap w moim życiu. Był to czas odkrywania swoich pasji, mocnych stron i ogromnych pokładów motywacji do działania. Aktywne uczestnictwo w zajęciach pozalekcyjnych i licznych konkursach dało mi wiele korzyści. Moim szczególnym osiągnięciem było uzyskanie tytułu laureata w Konkursie Kuratoryjnym z Biologii. Od pierwszych zajęć byłam zaczarowana tym przedmiotem, co ani trochę nie zmieniło się do dzisiaj. Ogromny nakład pracy i zaangażowanie, ale także nieodzowny element, jakim było wsparcie ze strony pani Wróbel, pozwoliło mi stanąć na podium wśród najlepszych młodych biologów w województwie. Ten i inne sukcesy przyczyniły się także do przyznania mi stypendiów naukowych, dzięki którym miałam szansę rozwijać się jeszcze bardziej w interesujących mnie dziedzinach i zaczęłam jeździć konno, co zawsze było moim marzeniem, które nie ziściłoby się bez tego finansowego wsparcia. Po gimnazjum doskonale radziłam sobie w liceum na profilu biologiczno-chemicznym, kontynuując powiększanie swojej listy osiągnięć i poziomu satysfakcji z realizacji pasji. Liceum ukończyłam, jako najlepsza absolwentka, zdałam maturę z wysokimi wynikami i dostałam się na studia na kierunek lekarsko-dentystyczny na Uniwersytecie Medycznym w Łodzi. Obecnie jestem studentką pierwszego roku. Wciąż udaje mi się wyróżniać wiedzą na tle mojej grupy dziekańskiej, a nawet całego roku. To, że pracuję teraz na to, by kiedyś pomagać innym, daje mi wiele motywacji do działania i satysfakcji. Zgłębiając tajniki anatomii i innych nauk medycznych, nabywając praktyczne umiejętności, nosząc dumnie biały fartuch lekarski i chłonąc wiedzę od lekarzy z doświadczeniem i ludzi z pasją, realizuję siebie. Wolne chwile poświęcam jeździectwu, które poza dostarczaniem niezapomnianych emocji i ogromnej dawki szczęścia, pozwala mi ćwiczyć precyzję, opanowanie i empatię, które będą mi tak potrzebne w życiu zawodowym. Mogę śmiało powiedzieć, że czuję się spełnioną młodą osobą z perspektywami, a nie byłabym nią, gdyby nie ludzie, którzy stanęli kiedyś na mojej życiowej drodze, wsparli mnie i wciąż wspierają. Gimnazjum nr 3, to tutaj wszystko się zaczęło. Obecni uczniowie, korzystajcie z czasu, jaki przyszło Wam spędzić w tych szkolnych murach. Walczcie o swoje marzenia, sięgajcie po więcej i pamiętajcie, że do sukcesu nie ma windy, trzeba wejść po schodach. Kiedyś zrozumiecie, że na każdym piętrze czeka na Was coraz większa satysfakcja i poczucie wewnętrznej

realizacji, którego nie kupicie za żadne pieniądze. Pozdrawiam i trzymam kciuki za Wasz sukces.

Adrian Tarnowski

Jestem absolwentem Zespołu Szkolno-Gimnazjalnego nr 1 w Piotrkowie Trybunalskim, oraz I-ego Liceum Ogólnokształcącego im. Bolesława Chrobrego.
W gimnazjum moje wyniki w nauce były niewiele wyższe, niż przeciętne. Z biologii miałem zawsze 4, mimo to odkryłem, że to mój konik.
Całą trzecią klasę poświęciłem na przygotowania do konkursu kuratoryjnego z tego przedmiotu. Na szczęście udało mi się zdobyć tytuł laureata, co było kluczowe w dostaniu się do liceum, o którym bez wspomnianego tytułu mógłbym tylko pomarzyć.
Wiedza biologiczna zdobyta w gimnazjum była wystarczająca by przez pierwsze dwa lata nie zaglądać do licealnego podręcznika. Dalej uzyskałem na tyle dobry wynik z matury, aby dostać się na stacjonarny kierunek lekarsko-dentystyczny na Uniwersytecie Medycznym w Łodzi. Dziś pisząc te parę zdań o sobie jestem w trakcie przygotowań do trzeciego roku. Cały dotychczasowy przebieg mojej edukacji i sukcesy, jakie odniosłem mogę w całości przypisać Pani Dorocie Wróbel, która poświęciła ogrom swojego cennego czasu, wiedzy i ciężkiej pracy w przygotowanie mnie do konkursu. Jako najlepsza nauczycielka, na którą mogłem trafić w swojej edukacyjnej przygodzie zainteresowała mnie przedmiotem, wspierała i ukierunkowała, za co jestem Jej niezmiernie wdzięczny.
Korzystając z okazji zachęcam każdego, kto chce odnosić sukcesy do brania udziału w konkursach przedmiotowych, do rozwijania swoich pasji oraz ciężkiej pracy. Warto.